

Wizyta Elżbiety II w Irlandii i zamieszki

18 maja 2011

IRLANDIA. Brytyjska królowa Elżbieta II wraz z małżonkiem przybyła wczoraj do Irlandii z czterodniową wizytą. Monarchini została powitana na lotnisku wojskowym Casement Aerodrome pod Dublinem przez prezydentkę kraju Mary McAleese i jej męża. To pierwsza podróż brytyjskiej głowy państwa do Irlandii od 100 lat.

Wizyta krytykowana jest przez środowiska lewicowe, które zarzucają brytyjskiemu rządowi hipokryzję. Ich zdaniem Brytyjczycy prowadzą politykę pustych gestów, z jednej strony przepraszając za masakrę cywili dokonaną w 1972 roku i składając dzisiaj wieniec w Ogrodzie Pamięci, który upamiętnia irlandzkich bojowników o wolność, a z drugiej strony uniemożliwiają zjednoczenie wyspy. Przez część mediów wizyta Elżbiety II nazywana jest historyczną, a obecność królowej w Ogrodzie Pamięci – dowodem wzajemnego pojednania.

W trakcie wizyty doszło do ostrych protestów organizowanych przez Republikańską Sinn Féin (Republican Sinn Féin) i inne grupy domagające się zjednoczenia Irlandii Północnej z Republiką Irlandii. Około 200 osób wzięło udział w „siedzącym proteście” na skrzyżowaniu Parnell Street i Parnell Square.

W innym miejscu około 100 osób miało zaatakować kamieniami i butelkami policjantów. Doszło też do lokalnych podpałek. Według doniesień policji 21 osób zostało zatrzymanych pod zarzutem zakłócania porządku publicznego.

Wizyta ma kosztować 36 milionów euro.

Opracowanie: Grzegorz Ilnicki

Źródło: [Lewica](#)